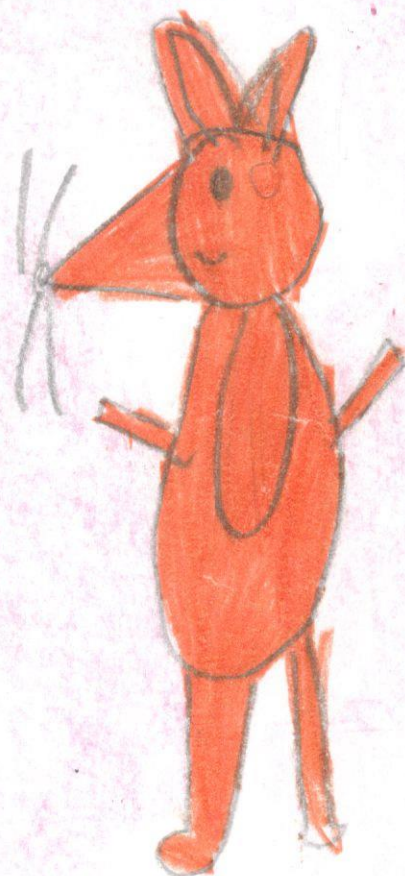


WYPRAWA ZWIERZĄTEK



Autor Manryna 7 lat
Jastrzebska 30.03.2021

Byli sobie raz przyjaciele:
lisek, motylek, jeżyk i zajączek.
Pewnego razu lisek zaprosił
przyjaciół.

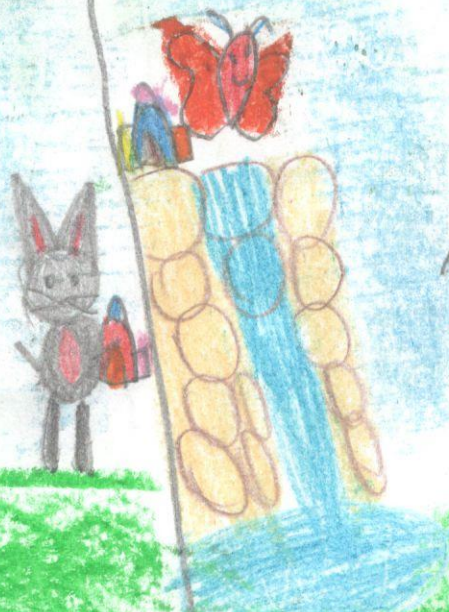
— Chyba chce przewiedzieć las?

— Dobrze! — zgodzili się przy-
jaciele. Zapakowali plecaki
i ruszyli w drogę. Po drodze

usłyszeli szum wody.

Podeszli bliżej i zobaczyli
strumień. Obok strumyka
stał dom mamy i taty
jeżyka. — Chodźcie moi mi-

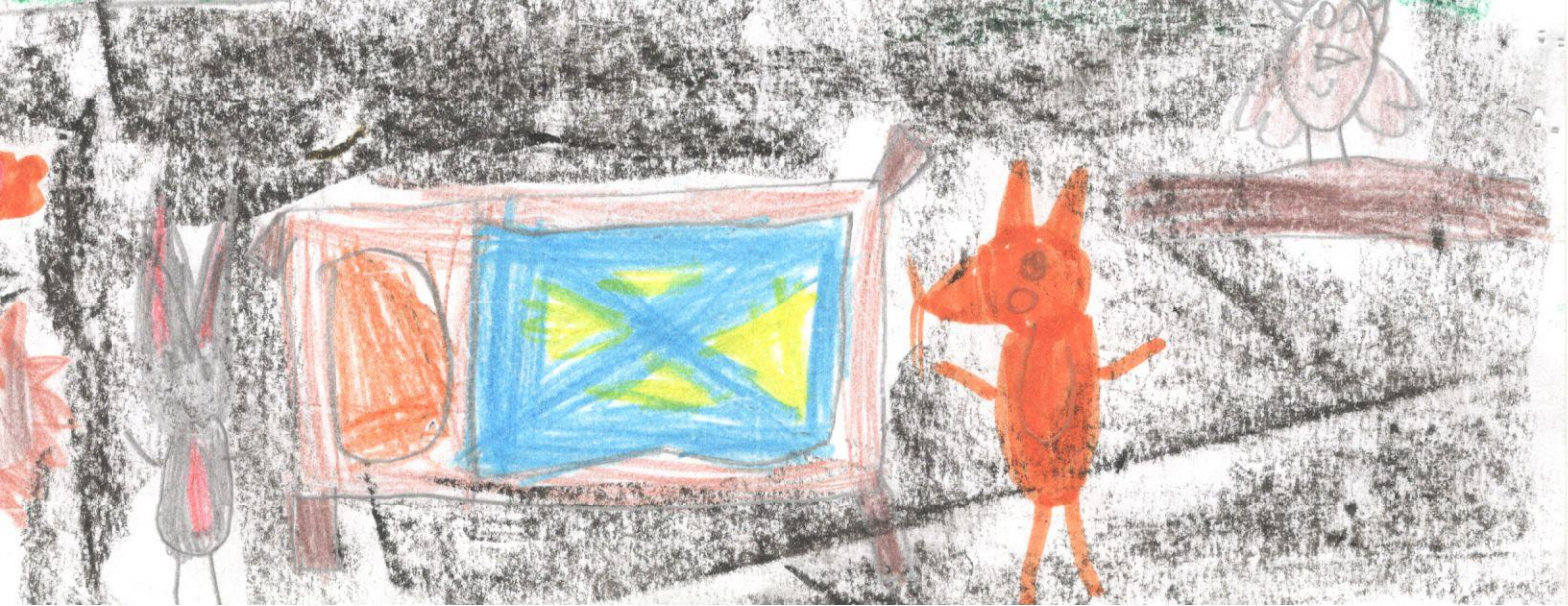
li. — powiedziała mama jeżyka
i wszyscy weszli do środka.



Mama języka zaproponowała
porzeptunek. Wszyscy zjedli owo-
ce, a potem wyruszyli dalej.

W drodze zająsek spojrział
na mapę i powiedział: -

- Spójrzcie na tę lodową górę
na mapie. Może pojedziemy
na nią? - Zapytał zająsek.
- Tak, tak! - wykrzyknęli przy-
jaciele. Szli i szli aż w ko-
ńcu zobaczyli jaskinię i
weszli do środka. W jaski-
ni zobaczyli miecinłkie
Táxeczka. - Hu hu hu hu. -
Co to było? - Zapytał język
- To sowa !



Aaa - wystaszili się przy-
jaciele. - Nie bójcie się mnie.
- powiedziała sowa - Ja nic
wam nie zrobię. - powiedziała
a potem znów dodała. - Prze-
śpijcie się w łóżku.



- powiedziała sowa. Dzieci
przespały się chwilę, a
potem wymuszyły w drogę.
W Nagle zobaczyli wzgórze.
Weszli na nie i po drugiej
stronie wzgórza była lodowa
góra. Na górze był balon
i dzieci wsiadły i poleciały
do domu.



Y
Komic

